№ 1. Tarnobrzeg, dnia 3. maja 1927. Rok I.

WIEŚCI NADWIŚLAŃSKIE

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY DLA LUDU POLSKIEGO.

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena 20 groszy.

Prenumerata w Polsce: Rocznie 8 zł. Półrocznie 4 zł. Kwartalnie 2. zł. **W Ameryce:** Rocznie 2 dol. **We Francji:** Kwartalnie 10 fr.

Ceny Ogłoszeń: Cała strona 100 zł. ½ strony 50 zł. ¼ strony 25 zł. Drobne od wyrazu 20 gr.

Redakcja i Administracja: Dzików p. Tarnobrzeg, dom p. Jana Słomki (starszego).

OD REDAKCJI.

Naród polski przeżywa wielkie i doniosłe zdarzenia dziejowe.

Osiem lat dopiero minęło, **jak zrządzeniem Opatrzności Bożej**, odzyskaliśmy — wśród ogromnych ofiar krwi i mienia — wolną i zjednoczoną Polskę, w której mamy samodzielnie dążyć do odrodzenia i rozwoju duchowego i materjalnego, do wyleczenia ran zadanych przez długoletnią niewolę i wojnę światową, **do utrwalenia naszego niezależnego bytu państwowego.**

A jednak dziś — po ośmiu latach naszej niepodległości — stwierdzić musimy, że niezbyt daleko posunęliśmy się w budowie naszego gmachu państwowego, że nie zdążyliśmy jeszcze oprzeć naszego życia narodowego, społecznego i gospodarczego na silnych i trwałych podstawach, ażebyśmy mogli niezawodnie odeprzeć zakusy **naszych zewnętrznych i wewnętrznych wrogów,** którzy ustawicznie godzą w naszą państwowość i chcą nam znowu **zarzucić jarzmo hańbiącej i straszliwej niewoli.**

Położenie nasze jest zatem ciężkie i wymaga rychłej poprawy, aby nie stało się groźne, — poprawa zaś wymaga rzetelnej i planowej pracy nietylko nielicznych jednostek, lecz całego narodu, dotychczas przeważnie biernego, a wtedy dopiero osiągniemy ogólne zadowolenie i dobrobyt, **wtedy wzmocni się, odrodzi i zajaśnieje nasza Ojczyzna—Polska.**

Do osiągnięcia naszych dziejowych przeznaczeń i celów **potrzeba nam głębszej oświaty narodowej, politycznej, a głównie zawodowej, potrzeba nam większej wytrwałości, zgody i jedności i wiary we własne siły,** potrzeba nam koniecznych reform społecznych i gospodarczych, na których mogłoby się silnie i na dłużej oprzeć życie, jak najszerszych warstw społeczeństwa polskiego, **potrzeba nam wreszcie bezwzględnej uczciwości, poszanowania praw i obowiązków w życiu prywatnem i publicznem.**

Powyższe sprawy, dotyczące odrodzenia, rozwoju i siły Państwa Polskiego, mają szczególne i nader ważne znaczenie **dla Ludu polskiego, liczącego około 20. miljonów, a żyjącego w 30. tysiącach wsi polskich.**

Lud polski bowiem był, jest i będzie trwałą podwaliną i ostoją Rzeczypospolitej Polskiej, a to: przez swoją ciężką i wytwórczą pracę na roli, przez odwieczne władanie mową polską, przez żywiołowe umiłowanie i przywiązanie do ziemi polskiej, przez głęboko zakorzenioną wiarę chrześcijańską, przez starodawne zwyczaje i obyczaje ludowe, jak również przez powszechny obowiązek obrony, zagrożonych przez wrogów, granic Polski.

Lud polski—mimo długoletniej niewoli ciała i duszy — trwał, rozwijał się i dąży obecnie wytrwale: **„Przez Oświatę — do Odrodzenia i Dobrobytu;"**— a ciężką i żmudną była i jest praca i dola ludu polskiego, bo niewola i niszcząca wojna światowa przyniosły—bodaj czy nie największe zniszczenie i zgliszcza—wsi polskiej; odbudowa zatem społeczna i gospodarcza wsi polskiej i całego Kraju, **jak również praca państwowo—twórcza,** była i jest bardzo trudna i ciężka, a wymaga planowych, zgodnych i długich prac i wysiłków ogółu.

To też z głębokiego poczucia obowiązków narodowych, jak i z przysługujących nam praw — pragniemy — do tej wielkiej i odpowiedzialnej budowy gmachu naszej Ojczyzny—przyłożyć bodaj skromną cegiełkę, pragniemy, aby nastąpiło tak pożądane w całym kraju, a szczególnie na wsi polskiej odrodzenie duchowe i materjalne, które możemy osiągnąć tylko zgodną, zorganizowaną i twórczą pracą wszystkich obywateli.

Chcąc przeto mieć łączność i możność wymiany myśli i zdań z wszystkimi, którzy pragną szczęścia i dobrobytu naszej Ojczyzny i wsi polskiej,—przystępujemy niniejszem do wydawania czasopisma: **„Wieści Nadwiślańskie,"** które wychodzą **w Tarnobrzegu nad Wisłą**, w dawnej **Ziemi Sandomierskiej**, prawie wśrodku Polski; a ponieważ pochodzimy z ludu polskiego, dlatego **pismo nasze wydajemy, piszemy i przeznaczamy głównie dla wsi,** dla której pragniemy należytego **rozwoju społecznego i gospodarczego**, będziemy również uwzględniali przejawy i rozwój życia państwo-twórczego całej Rzeczypospolitej Polskiej.

W **„Wieściach Nadwiślańskich"** będziemy omawiali i poruszali sprawy dotyczące odrodzenia, przeszłości, obecnego położenia i przyszłości włościan polskich i będziemy chętnie zamieszczali **prace poetów i pisarzy ludowych.**

Prosimy tedy gorąco wszystkich zacnych, rozumnych i gorliwych Obywateli o pomoc przedewszystkiem moralną, a także o jednanie czytelników i prenumeratorów, oraz o nadsyłanie cennych rad, wskazówek i artykułów.

Szczegółowy program zamierzonej pracy podamy w następnych numerach, w miarę miejsca i czasu,—dziś—**stwierdzamy** tylko, że **celem naszym jest odrodzenie moralne i materjalne wsi polskiej,** a szczególnie naszego ośrodka t. j. dawnej Ziemi Sandomierskiej; do tej wielkiej, zbożnej i długiej pracy pragniemy zjednoczyć i przywiązać wszystkich światłych i uczciwych obywateli kraju, **bez różnicy zapatrywań politycznych, a przedewszystkiem jak najszersze warstwy ludowe.**

Pragniemy i chcemy, aby wieś polska odrodziła się, podniosła i wzbogaciła, ażeby dla tej wsi pracowali, obok własnych jej mieszkańców, i ci, co wyjechali do miast, lub zagranicę i ci, co zdobyli doświadczenie, naukę i wiedzę.

Pragniemy, aby **„Wieści Nadwiślańskie"** przypominały wszystkim Rodakom, a szczególnie wychodźcom polskim, o królowej rzek polskich **Wiśle,** do której sto rzek z rubieży polskich dopływa, a która środkiem Polski płynie do morza, — **ożywia i łączy cały kraj i wierną, obywatelską Straż polską, czuwającą ustawicznie na swoich placówkach, a pomną wielkich, proroczych słów naszych Pradziadów, że: „DOPÓKI WISŁA PŁYNIE — POLSKA NIE ZAGINIE!"**

Oddajemy tedy pierwszy numer **„Wieści Nadwiślańskich"** w ręce Szanownych Czytelników i polskiego ogółu, z głębokiem przekonaniem, że służąc dobrej i potrzebnej sprawie, zasłużymy sobie na chętne przyjęcie i wydatne poparcie.

Wierzymy silnie w pomoc całego społeczeństwa dla wsi polskiej, **wierzymy w jej potęgę i odrodzenie, wierzymy w wielką i szlachetną siłę narodu, wierzymy w trwałe istnienie potężnej, bogatej i sprawiedliwej Ojczyzny — Polski.**

TYLKO DO ZGODY, JEDNOŚCI I PRACY,— A BÓG NAM DOPOMOŻE!

W 136. rocznicę Konstytucji. 3. Maja.

Obchodzimy corocznie w dniu 3. Maja **Święto narodowe, a obecnie i kościelne,** na pamiątkę uchwalenia przez naszych przodków w roku 1791. Ustawy rządowej t. zw. **Konstytucji 3. Maja.**

W roku bieżącym upływa właśnie 136 lat od dokonania tego doniosłego i chwalebnego aktu dziejowego, w którym wzięli udział najlepsi synowie narodu polskiego, pozostawiając po sobie pokoleniom, obok dużych zasług, także sławne i niesplamione imię.

Czasy poprzedzające uchwalenie Konstytucji 3. Maja, jako ostatniego środka ratunku ginącej Ojczyzny, były niesłychanie ciężkie i smutne: ogół szlachecki—posiadający wówczas pełnię praw, nietroszczył się zupełnie o dobro i bezpieczeństwo kraju, mieszczanin zaś i chłop polski, praw obywatelskich pozbawiony, musiał być biernym widzem nieszczęść i upadku Ojczyzny.

W myśl przysłowia: „Za króla Sasa, jedz pij i popuszczaj pasa"—huczno, rojno i gwarno było w pałacach królewskich i magnackich, huczno i wesoło było w dworach szlacheckich, wieś zaś i miasta coraz bardziej upadały. Tracono majątki, zdrowie i honor, wyzbywano się nauki, oświaty i wiary, o pracę, uczciwość, ład i porządek nikt nie dbał, cieszono się, że „Polska—nierządem stoi".

Były to straszne zapusty, po których miał przyjść **wielki post—niewola.** Prusy, Austrja i Rosja używały wszelkich środków, aby naród polski zgubić, dopomagała im w tem polska gnuśność, niezgoda, beztroska i lekkomyślność, a głównie przekupstwo wśród wielkich magnatów i wpływowej szlachty.

Położenie stawało się z każdym rokiem coraz cięższe, wreszcie beznadziejne; na chlubę jednak naszych dziejów, na wzór i przykład dla potomnych znaleźli się ludzie mądrzy, uczciwi i szlachetni, co chcieli naród nad tą przepaścią zatrzymać i przywieść go do upamiętania, przedewszystkiem więc zaczęli go uczyć i oświecać, wskazywać zło i grożące niebezpieczeństwo.

Do takich wielkich i szlachetnych synów Polski należą w tej epoce: **Ks. Konarski, Kazimierz Pułaski, Tadeusz Rejtan, Załuscy, Tyzenhaus, Stanisław Małachowski** Marszałek Sejmu czteroletniego, **Ks. Stanisław Staszic, Hugo Kołątaj i wielu, wielu innych,** ale wysiłki ich, niepoparte w porę przez ogół szlachecki, były głosem wołających na puszczy i miały przeważnie spełznąć na niczem.

Ościenne, wrogie nam państwa zdążały zaś celowo do zupełnego rozbioru Polski, wykonując nieubłaganie swoje niecne pomysły i plany, przy pomocy swoich wojsk i niektórych polskich magnatów.

Widząc niechybną zgubę ówczesny **Sejm zwany czteroletnim** obmyślał środki ratunku i w czyn je wprowadzał; starano się głównie o przeprowadzenie

nowego układu społecznego, według, którego miały żyć i rozwijać się obok siebie wszystkie stany polskie, czyli miano zaprowadzić nową Konstytucję, a nie łatwa była to sprawa, trzeba było wszystkich zadowolić, o wszystkich się zatroszczyć, nikogo nie skrzywdzić, miał więc nastać czas wolności dla wszystkich stanów, czas rozwoju, szczęścia, sprawiedliwości i ładu dla całego narodu.

Po długich naradach—pod grozą i powagą chwili, **przystąpiono do ogłoszenia i zaprzysiężenia Konstytucji dnia 3 Maja 1791 r.** Działo się to w stolicy Polski Warszawie. Radość ludu polskiego była wielka i manifestacyjna.

Według nowej Konstytucji **wszystkie stany** miały brać udział w życiu narodu. Mieszczanom nadano wiele praw, a **chłopów rząd brał w opiekę**, wszyscy mogli bez przeszkody wyznawać swą religję, sejmy—każdego czasu zwoływane—nie mogły być przez jednego posła zerwane, władza królewska miała być dziedziczna, aby obce mocarstwa nie mogly się mieszać, w czasie elekcji t. j. wyboru króla, do spraw polskich, zorganizowano sądownictwo celem sprawiedliwego i szybkiego załatwiania spraw, a **dla obrony kraju powiększono wojsko.**

Duże znaczenie miała i ma Konstytucja 3. Maja dla chłopów i mieszczan polskich, których rząd ówczesny brał w opiekę i niejako „uobywatelił"; odnośny IV artykuł Konstytucji, traktujący o chłopach i włościanach, w początkowem brzmieniu opiewa: **„Lud rolniczy, z pod którego ręki płynie najobfitsze bogactw krajowych źródło, który najliczniejszą w narodzie stanowi ludność, a zatem najdzielniejszą kraju siłę, tak przez sprawiedliwość i obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny interes dobrze zrozumiany, pod opieką prawa i rządu krajowego przyjmujemy".**

Atoli Rosja, Prusy i Austrja, a także część magnatów polskich, przy zupełnej prawie bierności i beztrosce politycznej ogółu ówczesnej szlachty, nie dopuścili do wprowadzenia Konstytucji 3. Maja w życie, w krótce nastąpił zupełny i ostatni rozbiór Polski, a z nim długa ciężka i hańbiąca niewola, w czasie której **prześladowania wiary Katolickiej, mowy polskiej,** niszczenie majątku i dorobku polskiego przez zaborców, przybierały—niesłychane i wołające **o pomstę do Boga,** rozmiary i okropności.

W każdym razie **Konstytucja 3. Maja strwierdziła** wobec świata **żywotność narodu,** zadaniem jej było dźwiganie Rzeczypospolitej z anarchji i zamętu, dawała ona krajowi i upośledzonym wówczas stanom mieszczańskiemu i chłopskiemu możność prawidłowego rozwoju.

W porównaniu zaś ze stosunkami politycznemi i społecznemi n. p. we Francji, gdzie przeobrażenie rządu i ustroju społecznego odbywało się, wśród niebywałego rozlewu krwi bratniej i nieszczęsnej rewolucji, była **Konstytucja 3. Maja dziełem** ewolucyjnem, podziwienia godnem, **była wielkiem i sławnem testamentem polskiem dla przyszłych pokoleń,** a wina za późniejsze klęski i cierpienia spada na te „brudne ręce, które ten czysty czyn okalały, na potwarców, którzy go oskarżyli i na zbrodniarzy, którzy go zniszczyli".

I trzeba było 124 lat niewoli, ciężkiej pokuty, zbrojnych i krwawych **wysiłków powstańczych od Kościuszki, aż po ostatnią wojnę światową,** aby odzyskać niepodległość, aby stanąć, bodaj na starym końcu, wśród narodów europejskich, jako **„wolni— z wolnymi".**

Z tych dziejowych faktów i doświadczeń każdy prawy i uczciwy Polak musi sobie zdawać sprawę, a szczególnie **Lud polski,** który obecnie, **na podstawie nowej Konstytucji polskiej,** uchwalonej w marcu 1921 r. przez Sejm Ustawodawczy,—**posiada pełnię praw osobistych i obywatelskich;** Konstytucję, jako ustawę zasadniczą, musimy wszyscy bezwzględnie szanować, przestrzegać i wprowadzać ogólnie w życie, musimy korzystać nie tylko z praw, ale spełniać karnie i chętnie obowiązki,—w przeciwnym razie czeka nas niechybnie anarchja i nierząd i pogarda u obcych, żeśmy niegodni własnego bytu i wolności. — możemy tedy łatwo popaść powtórnie w straszliwą, beznadziejną i wieczną niewolę.

Nie wolno nam — pod grozą przekleństwa przez przyszłe pokolenia — upadać, mimo ciężkich chwil i przejść życiowych i narodowych, na ciele i na duchu, nie możemy popełniać błędów i wad, które nas osłabić lub zgnębić mogą, **nie wolno nam plamić dobrego imienia i sławy Polski,** a chwalić fałszywie obce narody, często nam wrogie; **przyszłość, dobrobyt i odrodzenie** Polski **od nas** i od naszej rzetelnej i długiej pracy **zależy. Pokażmy, że Polak do życia jest zdolnym;** że na człowieka i obywatela jest stworzony, a nie na niewolnika.

W 136. rocznicę wielkiej Konstytucji 3. Maja **ślubujemy Ojczyźnie!**—„Ślubujemy Tobie

Dziś **miłość, zgodę i pracę,** Matko święta!
Nie damy Ci zginąć w niewolniczym grobie
Rwać będziem nałogów hańbiące nas pęta!
I sztandar polskości poniesiem wysoko,
Dopóki zbawienia nie strzelą zeń zorze
I pienia zwycięstwa rozbrzmią szeroko.
Tak nam dopomagaj, ojców naszych Boże!"

A Imię jej Oświata!

W poświcie zorzy porannej: jak Jutrzenka w szacie złocistej, wyszła, z za gór, z za lasów. Ciemnota pierzcha precz, zmrok do stóp się jej ściele.

A ona lekka, jak mgławica, lotem letniej błyskawicy, przebiega, od krańca do krańca, a kędy stąpi, z pod stóp jej, wyrastają kwiaty, a kędy przejdzie, zostawia radość i zadowolenie.

Miłośnie garnie, pod opiekuńcze swe skrzydła, wszystkich, którzy do niej się tulą.

Serdecznie obejmuje wszystkich potomków Adama i tuli do łona swego.

I ona jest nieśmiertelna i pamięć po niej nieśmiertelna i czyny jej nieśmiertelne. Jak matka miljonów, swą sturamienną prawicą wskazuje, zorze daleko! daleko! A moc, ma wielką w swym oku! nieodwołalnym i pewnym rozkazem, wszystkim wskazuje tę jasność, do której mleczna i kwietna droga prowadzi. Więc wszyscy razem, jak jedno ciało idźmyż za drogowskazem, tej świetlanej Postaci; a ona nas otuli wawrzynem wiedzy, ona, doprowadzi na przystań szczęśliwą— ona, przewodnią gwiazdą nam będzie. Wszak ona, spędza duchy ciemności, — ona też, zwalcza zarazki brudu. Hasłem jej: Precz! z ciemnotą i demoralizacją!

A Imię jej: Oświata!!

Franek z nad Wisły.

Poradnik gospodarczy.

Starania posiewne; maj, czerwiec.

Bydło idzie na pastwisko, a w końcu maja dostaje już zieloną paszę. Ostrożność przytem, by wzdęcia nie było. Przygotować zawczasu środki przeciw wzdęciu. Wywietrzyć stajnie i wyczyścić, obielić przeciw muchom. Nawóz dobrze tłoczyć, polewać gnojówką i przesypywać. Źrebięta młode przyzwyczajać do czesania i czyszczenia.

W polu—ostatni czas zasiewów, sadzenie ziemniaków późnych, siew kukurydzy, maku, gryki, prosa; słoneczniki, fasolę późniejszą sadzić.

Posiew inkarnatki. Mieszanki na zielono zasiewać kawałkami co parę tygodni. Ubezpieczyć się zawczasu od gradu.

Ziemniaki gdy zejdą, okopać. Buraki ogrzebać i spulchnić ziemię, zaraz jak tylko się pokażą, wyplewić i wnet dokładnie przerwać. Dosadzić, gdzie brakuje, a skoro się zakorzenią, saletrą podsypać. Kapustę sadzić. Siać późniejszy len i konopie.

Pszenicę zbyt bujną kosić albo zżynać, żeby nie wyległa. Plewić pilnie z chwastów wszystkie pola. Kosić osty i inne chwasty przy drogach i miedzach, zanim okwitną. Podjadki, chrząszcze majowe zbierać i niszczyć. Pchełki na kapuścianej rozsadzie i na rzepaku tępić. Łąki nawadniać mało, tylko w dnie chłodne lub w nocy. W ogrodzie i sadzie: Sadzić rozsadę różnych warzyw, sadzić ogórki, siać cebulę. Szczepić drzewka.

WIADOMOŚCI ZE WSI.

MACHÓW. Zniszczone przez wojnę stowarzyszenia na nowo się rozwijają: „Kółko rolnicze" P. Tow. Gim. „Sokół" „Czytelnia T. S. L." „Koło Młodzieży" i „Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej" W domu Gminnym prowadzi sklep Jakób Kapuśniak. Sady są zasadzone przy każdem prawie gospodarstwie, są w toku przygotowania do założenia mleczarni.

Ludność we wsi wzrasta, a z braku pracy, zarobku i możliwości utrzymania się z roli przesiedlilo się przed wojną na folwarki (kolonje) 31 rodzin—201 osób. Do Ameryki zaś wyjechało 63. osób, do Prus 31., do Danji 1, do Francji 16, do okolicznych wsi przesiedliło się po wojnie 27 osób. **Razem ubyło 339 ludzi** i tak jeszcze brakuje pracy i zarobku.

SKOWIERZYN. Spółdzielnia mleczarska rozwija się z każdym rokiem pomyślnie. Rolnictwo wtedy podniesie się i przyniesie dochody, jeżeli w każdej wsi będzie mleczarnia spółkowa.

ŻUPAWA. Mieszkańcy Gminy proszą usilnie Starostwo o pomoc dla ludności ponieważ w 1926 r. grad zniszczył nam całe zbiory nie mamy ani żywności, ani zarobków żadnych.

JASTKOWICE. Rzeczka Tanew, każdego roku tak gwałtownie wylewa i rwie brzegi, że ma już trzy nowe koryta i niszczy każdego roku po kilkadziesiąt morgów roli i trzy gospodarstwa zniosła zupełnie, prosimy o regulację i pomoc.

DYMITRÓW MAŁY. Tutejszy obszar dworski został już rozparcelowany, kupili go rolnicy sąsiednich gmin powiatu tarnobrzeskiego. Ośrodek folwarku zaś nabył p. Trzeciak wzorowy rolnik i gospodarz, będzie u niego gospodarstwo wydajne i wzorowe.

NAGNAJÓW. Wieś Nagnajów ma najlichsze ziemie w powiecie, bo zimne piaski, a cały rok mokre źródłowe. Zdjęcia planów meljoracyjnych dokonał Pan Radca Inż. J. Bochniak, w roku 1920. Koniecznie potrzeba, ażeby Wydział Samorządowy udzielił częściowo funduszów na meljorację, przez którą ziemie te wydadzą podwójne plony. Przy robotach zaś meljoracyjnych niezamożna tutejsza ludność otrzyma zarobek.

ZALESZANY. Święto sadzenia drzewek. Dzieci szkolne z Zaleszan, Skowierzyna i Kotowej Woli obchodziły dnia 2 kwietnia „święto sadzenia drzewek". Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem w kościele parafjalnym w Zaleszanach, które odprawił ks. kanonik St. Malinowski. Szereg pieśni podczas nab. odśpiewały na dwa głosy dzieci szkoły zaleszańskiej. Potem udano się do szkoły, gdzie po odśpiewaniu przez te same dzieci pieśni narodowych, ks. kan. Malinowski wygłosił okolicznościowe przemówienie i poświęcił drzewka. Po odśpiewaniu „Roty", kierowniczka szkoły p. B. Mączkówna wraz z całem gronem nauczycielskiem i dziećmi, udała się na miejsce sadzenia poświęconych drzewek.

B. G.

Z ŻYCIA KÓŁ MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.

Zjazd rejonowy Kół Młodzieży w Zaleszanach odbył się w niedzielę dnia 3 kwietnia, w którym wzięli udział delegaci Koła Młodzieży z Zaleszan, Motycza Szlacheckiego, Gorzyc, Nowin i Żabna. Na zjazd przybyli delegaci O. Z. M. z Tarnobrzegu: prezes Dr. L. Madej, ks. prof. Nachajski i p. Szetela. Obrady dotyczyły działalności i rozwoju organizacji.

Zjazd zamknął Bol. Gamoń, członek Zarządu O. Z. M. w Tarnobrzegu, a młodzież zebrana odśpiewała „Rotę".

Wiadomości różne.

OKRĘGOWE TOWARZYSTWO ROLNICZE.

Zarząd O. T. R. w Tarnobrzegu przez urządzenie w zimie kursów oświatowych kroju, szycia, gotowania i nauki gospodarstwa wiejskiego przyczynił się do wielkiego postępu we wsiach i kółkach rolniczych i wzbudził duże zainteresowanie na wsi.

KOSZYKARNIE.

W powiecie tarnobrzeskim nad brzegami rzek Wisły, Sanu, Łęgu i Trześniówki rosną bardzo dobrze łoziny koszykarskie, które w stanie surowym wywożą nawet za granicę, a następnie jako gotowe wyroby są przywożone z powrotem. Kto ma kapitał niech zakłada koszykarnie, bo to najlepszy i pewny zbyt oraz zarobek.

NOWY MOST NA WIŚLE POD SANDOMIERZEM.

Most żelazny na Wiśle do Sandomierza był bardzo potrzebny i jest pożyteczny, wozami i pieszo tyle ludzi ciągle przejeżdża, że w krótkim czasie będą zwrócone koszta budowy, jestto przykład i zachęta do budowy dalszych mostów koniecznych dla ludności.

POMOC DLA POWIATU TARNOBRZESKIEGO.

Pan Starosta Hawrot poczynił wielkie starania, celem uzyskania pomocy dla ludności bezrobotnej w powiecie i stara się tak w Województwie jak i Ministerstwach o subwencje na budowę dróg, na budowę tam, na podwyższenie i rozszerzenie wałów ochronnych, na regulacje rzek, osuszanie gruntów i t. p.

PAŃSTWOWY URZĄD POŚREDNICTWA PRACY W TARNOBRZEGU.

W roku 1927. do końca kwietnia wyjechało przez Urząd tutejszy do Prus 1350 ludzi. — Do Francji zaś w maju b. r. wyjedzie 100 robotników rolnych.

ZA CO POLSKA OTRZYMUJE PIENIĄDZE.

W roku 1926 otrzymała Polska z zagranicy: za masło 13,702.000., za żyto i pszenice 53,812.000., za krowy, konie i świnie 59,546.000, za jaja 74,235.000. zł.!!!

DRZEWKA OWOCOWE NA DROGACH.

Rada powiatowa w Tarnobrzegu zasadziła własnym kosztem w r. b. 500 szczepów owocowych. Szanujmy te drzewka, które są największem dobrodziejstwem, gdyż za owoce z tychże można będzie utrzymać drogi w dobrym stanie.

WYBORY DO RAD GMINNYCH.

Obecnie na podstawie reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych odbyć się mają w całej Małopolsce wybory do Rad gminnych we wszystkich gminach, w których do tej pory, nie były jeszcze przeprowadzane wybory na podstawie rozporządzenia wprowadzającego czwarte koło wyborcze. Wszyscy przystąpić mający do głosowania niech się starają wybrać do Rad gminnych ludzi, którzy będą mogli pracować z pożytkiem dla dobra gminy i ogółu ludności.

USTAWA GMINNA OBOWIĄZUJĄCA W MAŁOPOLSCE.

(na podstawie austr. ust. gm. z 12. VIII. 1866.)

Dział I.

O GMINIE W OGÓLNOŚCI.

Gmina.

§ 1. Osada (wieś, miasteczko, miasto), mająca obecnie własny zarząd gminny, stanowi Gminę.

Łączenie.

§ 2. Gminy, do tego samego powiatu politycznego należące, mogą się za przyzwoleniem Rady powiatowej łączyć w jednę Gminę tak, aby jako osobne Gminy istnieć przestały; jeżeli polityczna Władza krajowa ze względów publicznych nic przeciw temu nie zarzuci.

Gminy, połączyć się mające, winny jednak poprzednio zawrzeć umowę co do posiadania i użytkowania swej własności, tudzież swych zakładów i funduszów.

Rozłączenie.

§ 3. Osady, w jednią Gminę połączone, tylko mocą ustawy krajowej rozłączone być mogą.

Zmiany granic.

§ 4. Do zmiany granic Gminy potrzeba przyzwolenia Rady powiatowej, które udzielonem być może tylko za poprzedniem oświadczeniem politycznej Władzy krajowej, iż przeciw temu ze względów publicznych nie ma nic do zarzucenia.

§ 5. Każda nieruchomość musi należeć do związku pewnej Gminy.

Stosunki obszarów dworskich określone są ustawą z dnia 12. sierpnia 1866. O Obszarach dworskich.

Dział II.

O CZŁONKACH GMINY.

Członkowie gminy i obcy.

§ 6. Członkami Gminy są:

a) Osoby, mające w Gminie prawo przynależności (przynależni do gminy);

b) Uczestnicy, t. j. osoby nie mające w Gminie prawa przynależności, jeżeli w granicach Gminy majątek nieruchomy posiadają, lub jeżeli od przedsiębiorstwa zarobkowego samoistnie wykonywanego, albo od dochodu, bezpośredni podatek w Gminie opłacają.

Pod tymi warunkami należą do uczestników Gminy także korporacje, stowarzyszenia, zakłady i fundacje.

Wszystkie inne osoby w Gminie są obcemi.

Przynależność do gminy.

§ 7. Stosunki przynależności do Gminy, określone są ustawą z dnia 3 grudnia 1863. Dz. pr. p. I. 150.

Za nadanie prawa przynależności do Gminy (przyjęcie do związku Gminy) może Gmina pobierać opłatę, nie przewyższającą sumy 20 zł.

Obywatele miejscy i honorowi.

§ 8. Obywatelami miejskimi są ci, którym Gmina miasta prawo obywatelstwa nadała.

Obywatelstwo miejskie tylko przynależnym do Gminy nadawane być może.

Za nadanie obywatelstwa może gmina pobierać opłatę.

Gminy miast mogą w uznaniu zasług publicznych nadawać obywatelstwo honorowe osobom, będącym obywatelami Państwa polskiego.

Prawa i obowiązki członków Gminy.

§ 9. Członkom gminy służy prawo swobodnego pobytu w Gminie. Mają oni udział, podług postanowień niniejszej ustawy, tak w prawach i korzyściach, jako też w obowiązkach i ciężarach Gminy.

Przynależni do Gminy mają nadto w razie zubożenia i nieudolności do pracy prawo do wsparcia, stosownie do ustawy z dnia 3 grudnia 1863 (Dz. p. p. I. 105).

Obywatelom miejskim zastrzega się prawo do udziału w fundacjach i zakładach, osobno dla nich utworzonych.

Obywatelstwo honorowe nadaje prawa uczestników Gminy, ale nie nakłada udziału w ich obowiązkach.

Prawo pobytu w Gminie.

§ 10. Obcym, którzy, się z swej przynależności do pewnej Gminy wykażą, lub przynajmniej dowiodą, iż poczynili potrzebne kroki ku wykazaniu swej przynależności, nie może Gmina wzbronić pobytu w swym obrębie, dopóki tak oni, jak i mieszkający z nimi członkowie ich rodzin nieskazitelny żywot prowadzą, i nie stają się ciężarem dobroczynności publicznej.

Jeżeli obcy rozporządzeniem gminy w tej mierze czuje się pokrzywdzonym, służy mu prawo odwołania się do politycznej Władzy powiatowej.

Utrzymanie prywatnych stosunków prawnych.

§ 11. Niniejsza ustawa nie narusza prywatnych stosunków prawnych w ogóle, a w szczególności praw własności i użytkowania, służących bądź pojedyńczym członkom Gminy, bądź też pojedyńczym miejscowościom, częściom Gminy, lub całym klasom mieszkańców.

Dział III.

O REPREZENTACJI GMINNEJ.

§. 12. Gminę reprezentuje w jej sprawach Rada gminna i Zwierzchność gminna.

Skład Rady gminnej.

§ 13. Rada gminna składa się z członków wybranych i z członków, bez wyboru do niej należących (Radnych).

W miastach jednak Rada składa się tylko z członków wybranych.

Liczba Radny wybranych.

§ 14. W Gminach, w których liczba członków do wyboru uprawnionych nie przenosi 50 wybieranych będzie 8 radnych; w Gminach zaś liczących.

51	do	200	do wyboru	uprawnionych	członków	12
201	„	400	„	„	„	18
401	„	600	„	„	„	24
601	„	1000	„	„	„	30
a	nad	1000	„	„	„	36

radnych.

Do zastępowania radnych ubyłych, lub niemogących brać udziału w czynnościach Rady, wybrani będą zastępcy, których liczba wynosić ma połowę liczby radnych.

Wybór Radnych.

§ 15. Radnych i ich zastępców (§ 14.) obierają członkowie Gminy, uprawieni do wyboru.

Bliższe postanowienia o uprawieniu do wyboru, obieralności i postępowaniu przy wyborach, zawiera Ordynacja wyborcza dla Gmin. (Patrz niżej pod B.)

Radni bez wyboru.

§ 16. Każdy członek Gminy, opłacający przynajmniej szóstą część całej sumy podatków bezpośrednich w gminie do opłaty przypisanych. nie mniej każdy posiadacz wcielonej do gminy posiadłości tabularnej, osobne ciało hipoteczne stanowiącej, ma prawo bez wyboru być członkiem Rady gminnej, jeżeli jest obywatelem Państwa polskiego i nie zachodzi wzglę-

dem niego żadna okoliczność wykluczająca lub wyłączająca, wskazana w §§ 3, 10 i 11 Ordynacji wyborczej dla Gmin.

(Pierwszy tekst tego ustępu brzmiał następnie:
Każdy członek Gminy, opłacający przynajmniej szóstą część całej sumy podatków bezpośrednich, w Gminie do opłaty przypisanych, niemniej każdy posiadacz wcielonej do Gminy majętności ziemskiej, jako osobne ciało w tabuli krajowej zapisanej, chociażby wspomnionej ilości podatków w Gminie nie opłacał, ma prawo nawet bez wyboru być członkiem Rady gminnej, jeżeli jest obywatelem Państwa polskiego i nie zachodzi względem niego żadna okoliczność wykluczająca lub wyłączająca, wskazana w §§ 3, 10, 11, Ordynacji wyborczej dla Gmin).

Za osobę nie używającą własnowolności, wykonywa to prawo jej prawny zastępca, lub tegoż pełnomocnik.

Wojskowi w czynnej służbie, i kobiety, jeżeli chcą z tego prawa korzystać, muszą — wszystkie zaś inne osoby, mające to prawo, mogą — je wykonywać przez pełnomocników.

Współposiadacze realności umocowują do wejścia w skład Rady gminnej jednego z pośród siebie, lub inną osobę.

Radnego bez wyboru nie może zastępywać, kto nie jest obywatelem Państwa polskiego, nie używa własnowolności, lub względem kogo zachodzą okoliczności wykluczające lub wyłączające, w §§ 3, 10, 11, Ordynacji wyborczej dla Gmin wskazane.

Zastępca może tylko jedną osobę zastępywać. Jeżeli zastępca już co do swojej osoby należy do Rady gminnej, głos jego przy głosowaniu podwójnie ma być liczony.

§ 17. Radni bez wyboru nie będą wliczani do liczby Radnych, w § 14 ustanowionej.

Radny bez wyboru, który także przez wybór został do Rady powołany, ma albo przyjąć wybór, albo korzystać z prawa przysługującego mu podług § 16.

Skład Zwierzchności gminnej.

§ 18. Zwierzchność gminna składa się z Naczelnika gminy (Burmistrza, Wójta), i przynajmniej z dwóch radnych, jemu przydanych (asesorów, przysiężnych).

Gdzie tego rozmiar czynności i stosunki wymagają, może Rada gminna liczbę asesorów lub przysiężnych odpowiednio powiększyć, wszakże o tyle tylko, ażeby ich liczba trzeciej części liczby Radnych nie przewyższyła.

Członkowie Zwierzchności gminnej należą także do Rady gminnej, i są objęci w liczbie jej członków.

Wybór Zwierzchności gminnej.

§ 19. Naczelnika Gminy, tudzież asesorów lub przysiężnych wybiera Rada gminna z grona swojego.

Zastępcę naczelnika Gminy wybiera Rada gminna z grona asesorów lub przysiężnych.

Bliższe postanowienia w tej mierze zawiera Ordynacja wyborcza dla Gmin.

(c. d. n.)

WIELKA WYSTAWA ROLNICZA.

Staraniem Komitetu organizacyjnego odbędzie się w jesieni 1927 r. w **Tarnobrzegu** Wystawa rolnicza połączona z targami.

Wystawa będzie obejmować wszelkie działy wchodzące w skład rolnictwa i drobnego przemysłu ludowego a to:

Dział zbożowy: nasiona wszelkich zbóż, jarzyn, kwiatów, traw i koniczyn.

Dział ogrodniczo-warzywniczy: wszelkie jarzyny, kwiaty, zioła, owoce, przetwory i drzewka owocowe.

Dział hodowlany: konie, krowy, świnie, kozy, króliki, ryby, gęsi, kury, indyki, gołębie i t. p.

Dział pszczelarski: ule, narzędzia pszczelarskie, wyroby z wosku i miodu.

Dział mleczarski: maszyny, narzędzia i wyroby mleczarskie.

Dział maszyn rolniczych i nawozów.

Dział drobnego przemysłu: wszelkie wyroby kołodziejskie, garncarskie, koszykarskie, bednarskie, tokarskie, rymarskie, kowalskie, stolarskie, ciesielskie, ceramiczne, betonarskie, szewskie, powroźnicze tkackie i t. p.

Dział przemysłu zdobniczego: hafciarstwo, koronkarstwo, zabawkarstwo i stroje ludowe.

Na wystawę i targi spodziewany jest przyjazd wybitnych osobistości ze sfer rządowych, samorządowych, rolniczych, przemysłowych i kupieckich, dlatego też prosimy usilnie wszystkich rolników i rękodzielników z tutejszego powiatu, jak również **z powiatów sąsiednich,** ażeby zawczasu przygotowali wszelkie swoje prace, przetwory, wyroby, produkta rolne, ogrodnicze i okazy hodowlane.

Komitet Wystawy będzie udzielał odpowiednich nagród.

Prosimy o pomoc i poparcie P. T. Duchowieństwo, Nauczycielstwo, Władze polityczne i samorządowe, Inteligencję, Szanowne Rady gminne, Zarządy dóbr, Kółka rolnicze, oraz wszystkich obywateli i mieszkańców we wsiach i miastach okolicznych.

Szczegółowych wskazówek i wyjaśnień udziela **Redakcja „Wieści Nadwiślańskich"** w Dzikowie obok Tarnobrzegu. Dom p. Jana Słomki starszego.

Od Redakcji

(informacje).

Gazetę wydajemy na to, ażeby przynosiła wszystkim korzyść, pomagała w podniesieniu rolnictwa i w odrodzeniu wsi. W życiu człowieka jest najdroższy czas, więc dla oszczędzenia każdemu, tego drogiego czasu, Redakcja będzie umieszczać porady, o pożyczkach, o zarobkach, o parcelacji, o ustawach, rozporządzeniach Ministerstw, Województwa, Starostwa, Rad Powiatowych i Sejmików. Każdy kto chce korzystać z tej pomocy i rady Gazety niechaj napisze list i załączy znaczek pocztowy na odpowiedź, poda adres dokładny, a odpowie i doradzi Redakcja bezpłatnie.

Codziennie osobiście swoje sprawy można przedłożyć w Redakcji w godzinach od 10 rano do 3 popołudniu.

Lokal Redakcji i Administracji „Wieści Nadwiślańskich" mieści się w domu p. Jana Słomki starszego w Dzikowie, obok Tarnobrzegu.

* * *

W następnych numerach zamierzamy umieszczać opisy założenia, rozwoju i stanu obecnego wsi tutejszego powiatu; prosimy więc uprzejmie o dostarczenie nam pewnych danych, jak dat: założenia wsi, liczby ludności, budynków przed wojną światową i po wojnie, założenie kościołów, szkół, Kółek rol. i t. p. Osobom, które zechcą nam w tem dopomóc prześlemy do wypełnienia odnośny kwestjonarjusz.

Na fundusz prasowy „Wieści Nadwiślańskich" złożyli: W. Słomka z Dzikowa 20 zł. Fr. Panek z Chmielowa 10 zł., K. Dudek z Dąbrowicy 10 zł., W. Krawczyk z Sielca 10 zł. A. Żak z Machowa 10 zł., W. Rawski 10. zł. B. Gamoń z Zaleszan 5 zł. N. N. 15 zł. M. P. z K. 10 zł. J. T. z D. 5 zł., za powyższe datki składamy staropolskie „Bóg zapłać". Redakcja.

WIADOMOŚCI RÓŻNE.

Świetny wynalazek kolejowy polskiego inżyniera.

(w) Polska uzyskała w chwili obecnej wszelkie szanse **zwycięstwa na międzynarodowom konkursie** najaktualniejszych wynalazków kolejowych, a to w zakresie **automatycznych sprzęgów wagonowych.**

Aktualność swą w Europie zawdzięcza sprawa automatycznego łączenia wagonów energicznym staraniom Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, które już w roku 1925. wystąpiło ze stanowczem żądaniem **wprowadzenia na wszystkich linjach kolejowach sprzęgów automatycznych do wagonów.**

Przyczyną tego żądania jest wielkie **niebezpiepieczeństwo życia**, na które narażają się pracownicy kolejowi przy łączeniu wagonów obecnym łańcuchem śrubowym.

Na wezwanie genewskiego Biura pracy **Francja, Niemcy, Belgja, Włochy i Austrja** przedstawiały odnośne **pomysły,** wypróbowane na własnych linjach kolejowych.

Ponad wszystkie te pomysły **najlepszym okazał się przedłożony przez polskie ministerstwo komunikacji wynalazek polski inżyniera Witolda Sokołowskiego.** Wynalazek ten nie wymaga żadnej rekonstrukcji wagonów. Zawieszony na obecnym haku wagonowym, **taniością i prostotą** nie różni się od istniejącego łańcucha, działając zaś automatycznie, **wyklucza wszelkie niebezpieczeństwo dla służby kolejowej.**

W maju b. r. ma się odbyć w Sztokholmie międzynarodowy zjazd kolejowy. Należy się spodziewać, iż przy odpowiedniej sprawności działania delegacji polskiej, uznaną zostanie potrzeba wprowadzenia w Europie automatycznego sprzęgu do wagonów, wzorowanego na pomyśle inż. Sokołowskiego.

Nowe banknoty 20-złotowe.

W dniu 25 kwietnia 1927 r. Bank Polski puścił w obieg bilety bankowe **20-złotowe II emisji.** Bilety nowej emisji wykonane są na **papierze białym** rypsowanym z marginesem niezadrukowanym z lewej strony, naktórym znajduje się znak wodny, przedstawiający podobiznę króla **Kazimierza Wielkiego,** pod nią liczba „20" i skrót „Zł."

Na niebieskiem tle strony przedniej, znajdują się szaro-bronzowe figury, z których lewa symbolizuje **rolnictwo, prawa — przemysł i handel,** pomiędzy niemi umieszczono tarczę podłużną, u góry której jest medaljon z białą liczbą 20.

Wykrycie masowej kradziczy koni.

W gminie Międzyrzec dokonano **kradzieży aż 14 koni** jednej nocy. Kierownik urzędu śledczego rówieńskiego p. Klimek, idąc za śladami nietylko stwierdził, że **konie uprowadzono za kordon,** ale i wykrył złodziei, których osadzono w więzieniu. Skradzione zaś konie znaleziono na skutek interwencji władz polskich w miejscowości Annopol, po stronie bolszewickiej, przyczem **aresztowano 30 koniokradów.**

Jest nadzieja, że drogą odpowiednich pertraktacyj, skradzione konie zostaną zwrócone.

Stawowy Franciszek z Dąbrowicy powiat Tarnobrzeg zagubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane 20.VII. 1922 r. przez D-wo 1 p. sap. kol. w Krakowie, które unieważnia.

Redaktor naczelny i wydawca: WOJCIECH WIĄCEK. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK PYCIÓR.

Diecezjalny Zakład Graficzno-Drukarski w Sandomierzu.